



Wideo

Z serii „Czytamy po polsku – co czytać po polsku”. Część 1.

Cześć! Dzień dobry!

Witam was na Polski Codziennie. Przygotowałam dla was ciekawe wideo ale okazało się, że wyszło dosyć długie. Dlatego postanowiłam podzielić je na dwie części.

Pierwszą część zobaczycie dzisiaj, drugą część zobaczycie za tydzień.

Dzisiaj opowiem, co czytać i jak czytać po polsku, aby mieć dużo przyjemności z nauki i aby uczyć się w nowy, ciekawy sposób.

Za tydzień z kolei przeczytam fragment niezwykłej książki. Przeczytam fragment książki i wyjaśnię słowa, które wydają mi się trudniejsze.

Na końcu tego odcinka będzie niespodzianka. Dlatego warto zostać do samego końca. Oglądajcie.

Życzę Wam miłego oglądania. Cześć!

Cześć! Dzień dobry. Dzisiaj czytamy po polsku. Zapraszam.



Cześć! Dzień dobry! Witam was na Polski Codziennie.

Zanim przejdę dalej, chciałabym zaprosić was, abyście obejrżeli do końca dzisiejsze wideo dlatego, że na końcu mam dla was niespodziankę. Jeśli to wasza pierwsza wizyta na moim kanale, zapraszam do jego subskrybowania, aby nie umknęło wam żadne nowe wideo. W każdy piątek publikuję nowe wideo, do każdego wideo przygotowane jest tłumaczenie w wielu językach.

Jeśli macie problem ze zrozumieniem wideo, ze zrozumieniem materiału w języku polskim - skorzystajcie z tłumaczenia na własny język.

Potem jednak korzystajcie z transkrypcji w języku polskim. Ta transkrypcja dostępna jest po zalogowaniu się na naszej stronie.

Wszystkie informacje dotyczące korzystania z transkrypcji, korzystania z dodatkowych materiałów znajdują się w wideo, które opublikowałam - tu będzie chyba wideo, które opublikowałam wcześniej. Zapraszam.

A dzisiaj chciałabym opowiedzieć wam o rzeczy, którą bardzo lubię: o czytaniu książek w języku polskim - jako o metodzie nauki języka polskiego.

Kto może czytać książki w języku polskim albo generalnie w języku obcym, którego się uczy?

Na pewno osoba, która sama lubi czytać we własnym języku. Jeśli ktoś lubi czytać i lubi czytać w języku obcym, połączy dwie rzeczy, połączy przyjemność czytania i połączy naukę.

Po polsku mówimy że "upiecze dwie pieczenie na jednym ogniu" - będzie miał przyjemność czytania i będzie się uczył.

Dzięki czytaniu poznasz nowe słownictwo i co najważniejsze, poznasz słownictwo w kontekście. Nauczysz się, w jaki sposób używać słowa w konkretnym zdaniu, w konkretnej frazie.

Kiedy zacząć czytać?

Jak najszybciej. Oczywiście należy dopasować poziom książki do własnego słownictwa, do własnego poziomu a najlepiej, żeby ten poziom był nieco wyższy od waszego poziomu znajomości języka obcego.

To sprawdza się w moim przypadku. Jeśli książka jest trudniejsza - stanowi dla mnie motywację. Wiem, że mogę więcej się z niej nauczyć. Nie może być jednak za trudna.

Co czytać?

Warto czytać rzeczy przyjemne. Takie, które chcielibyśmy przeczytać we własnym języku. Nie warto zaczynać od czytania książek grubych, które mają wiele stron dlatego, że mogą was zniechęcić. Trudno jest przeczytać książkę, która ma kilkaset stron.

Uważam, że warto jest zacząć czytanie w języku obcym, w języku polskim, od książek dla dzieci i młodzieży.

W takich książkach jest mnóstwo prostego, codziennego słownictwa, które wytłumaczone zostało w prosty sposób. Jest też mowa o realnych sytuacjach, z którymi możemy spotkać się codziennie.

Dobrze jest, jeżeli pierwsza książka, którą przeczytasz po polsku to nie będzie polska książka.

Nie będzie to książka polskiego autora. Będzie ona tłumaczeniem na polski z języka obcego i najlepiej, żeby to była książka, którą już znasz, którą przeczytałeś we własnym języku.

Dlaczego? Dlatego, że znasz historię, znasz bohaterów, wiesz o co w niej chodzi i czytając po polsku tak naprawdę możesz skupić się na nowym słownictwie, na tworzeniu fraz. Możesz skupić się na kwestii lingwistycznej.

I ostatnia rada, która sprawdza się w moim przypadku. Nie warto tłumaczyć każdego słowa.

Książka to nie piosenka, gdzie są krótkie frazy, kilka słów i rzeczywiście trzeba zrozumieć każde słowo.



Książkę czytamy tak, aby zrozumieć ogólny sens. Jeżeli przeczytasz akapit, jeżeli przeczytasz paragraf, jeżeli okaże się, że nie znasz jakiegoś słowa ale rozumiesz sens globalny tej części, tego fragmentu - nie musisz znać każdego słowa.

Kiedy szukać słówek?

Powiem wam, co ja robię i to się sprawdza. Jeżeli czytam fragment książki i w krótkim czasie po raz trzeci czy czwarty pojawia się słowo, którego nie znam, rozumiem ogólny sens ale pojawia się to słowo, myślę sobie, że jest to **słowo kluczowe** albo przynajmniej ważne. I wtedy sprawdzam je w słowniku.

To nie jest tak, że muszę znać każde słowo, żebym zrozumiała, o czym jest mowa w książce. To nie jest tak, że muszę znać każde słowo, żeby sprawiało mi przyjemność czytanie, bo ta przyjemność to jest rzecz najważniejsza, której nie wolno wam **zgubić po drodze**.

*Słowa zaznaczone **na żółto** zostały wytłumaczone w części pod tytułem „Wyjaśnienie słownictwa – Stereotypy o Polakach” (pdf oraz mp3)